

Sygn. akt IX Ca 834/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Jolanta Strumiłło SR del. Jacek Barczewski
Protokolant:	sekr. sądowy Ewelina Gryń

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2014 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa C. R.

przeciwko E. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Mrągowie

V Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w Biskupcu

z dnia 5 lipca 2013 r., sygn. akt V C 57/13,

I. oddała apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt IX Ca 843/13

UZASADNIENIE

Powód C. R. wniósł o zasądzenie od pozwanego E. B. kwoty 16.500 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 23 maja 2012 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że nabył od A. i K. małżonków J. wierzytelność z tytułu szkody wynikającej z nienależytego wykonania przez pozwanego umowy sprzedaży kurcząt. Zbywcy wierzytelności kupili od pozwanego 550 sztuk brojlerów kurzych za cenę 1 073 zł. Po umieszczeniu w gospodarstwie kupujących pisklęta zaczęły chorować i padać, o czym został poinformowany pozwany. Z uwagi na brak reakcji pozwanego kupujący odstąpili od umowy sprzedaży. Ostatecznie padło całe stado brojlerów, co spowodowało utratę dochodu w wysokości 16.500,-zł.

Dochodzona kwota stanowi iloczyn ilości piskląt i ceny dorosłego brojlera w wysokości 30 zł. Powód wskazał, że w tej kwocie znajdują się także koszty nabycia piskląt, koszt energii elektrycznej, wody i paszy.

Pozwany E. B. wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu podał, iż w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmuje się również sprzedażą detaliczną żywych zwierząt domowych. Stwierdził, iż powód nie udowodnił aby pisklęta sprzedane A. J. były zakażone wirusem anemii (...). Podniósł, że jeżeli omawiana choroba wystąpiła, to do zakażenia mogło dojść wyłącznie w drodze transmisji poziomej. Dodał, iż przy tej chorobie piskląt śmiertelność wynosi do 80 %, a nie jak podał powód 100%.

Wyrokiem z dnia 5 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Mrągowie V Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Biskupcu oddalił powództwo. Przyznał biegłemu C.T. wynagrodzenie w kwocie 31,86 zł oraz zwrot kosztów podróży w kwocie 75,22 zł. Nakazał pobrać od powoda dla Skarbu Państwa kwotę 107,08 zł. Zasądził od powoda dla pozwanego kwotę 2 417 zł tytułem zwrotu wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika.

Sąd Rejonowy ustalił, że E. B. prowadził działalność gospodarczą. Jej zakres przedmiotowy obejmował m.in. sprzedaż detaliczną żywych zwierząt domowych. Przedsiębiorca kupił pisklęta w firmie (...) sp. z o.o. z siedzibą w M.. Zakupione pisklęta E. B. odsprzedał w ramach swojego przedsiębiorstwa (...) małżonkom J.: w dniu 20 września 2011 r. - 280 sztuk piskląt brojlerów kurzych, zaś w dniu 18 października 2011 r. - 270 sztuk piskląt brojlerów kurzych, za łączną cenę 1073 zł. Hodowcy prowadzili tzw. otwarty chów piskląt. Pisklęta po ich ulokowaniu w gospodarstwie (...) zaczęły ujawniać objawy chorobowe i sukcesywnie padać. Zostały zakażone wirusem anemii (...). A. J. niezwłocznie poinformowała sprzedawcę o problemach z kurczakami, jednak nie podjął on żadnych działań. Padnięcia kurcząt zaczęły wrastać i w konsekwencji doszło do całkowitej likwidacji populacji.

Z dalszych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że A. i K. J. pismem z 10 maja 2012 r. w związku z ujawnieniem się wady sprzedanych kurcząt, oświadczyli sprzedawcy, że na zasadzie art. 560 § 1 kodeksu cywilnego odstępują od umów sprzedaży i na zasadzie art. 560 § 2, 566 § 1 i art. 494 wzywają go do natychmiastowej zapłaty następujących kwot: 1073 zł - tytułem zwrotu ceny nabycia 550 sztuk kurcząt, 829,34 zł - tytułem zwrotu kosztów energii elektrycznej zużytej w okresie chowu kurcząt, 111,00 zł - kosztów wody, 7809,02 zł - zużytej paszy, 5677,64 zł - utraconego zarobku ze sprzedaży odchowanych kurcząt minus koszty ich nabycia i utrzymania.

Jak ustalił Sąd Rejonowy umową o przelew wierzytelności zawartą dnia 4 lipca 2012r. w M. hodowcy przenieśli na C. R. przysługującą im wierzytelność do pozwanego z tytułu szkody spowodowanej sprzedażą chorych kurcząt w dniach 20.09.2011r. i 18.10.2011r.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji przyjął, że bezspornym w sprawie było, że pozwany kupił pisklęta w firmie (...) Sp. z o.o. w M. oraz, że małżonkowie J. kupili od pozwanego brojlery kurze za kwotę 1.073,- zł. Poza sporem, zdaniem Sądu Rejonowego, pozostawała także okoliczność, iż brojlery kurze będące przedmiotem umowy sprzedaży zachorowały na zakaźną anemię kurcząt i w wyniku tej choroby padły. W ocenie Sądu I instancji powód nie przedstawił dowodu na okoliczność kto lub co spowodowało wystąpienie tej jednostki chorobowej u piskląt brojlerów kurzych i na którym etapie ich życia. Zdaniem Sądu ciężar dowodu, że pisklęta kurze zachorowały przed sprzedażą spoczywał na powodzie. Tymczasem powód nie udowodnił, w ocenie Sądu Rejonowego, tej okoliczności. Wprawdzie ptaki były chore na zakaźną anemię kurcząt, jednak wobec nieprawidłowości chowu, nieszczelności jej od środowiska zewnętrznego i narażenia na działania wirusów i innych patogenów terenowych, całą winę za zaistniałą sytuację, w ocenie Sądu I instancji, ponosi hodowca drobiu. Sąd stwierdził, że nastąpiło klasyczne poziome przeniesienie choroby z jednych ptaków na drugie. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości apelacją powód zarzucając:

1. błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy, błędną wykładnię art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. oraz nie zastosowanie przepisów art. 471 k.c., przez co nierozpoznanie istoty sprawy, polegające na ustaleniu, że to powód powinien udowodnić kto lub co spowodowało chorobę u piskląt brojlerów kurzych i na którym etapie życia, podczas gdy w stosunku prawnym łączącym strony, powód nie musi wykazywać pozwanemu jego winy, a jedynie fakt wyrządzenia

przez niego szkody i jej wysokość, a to pozwany od obowiązku odszkodowania może się uwolnić jedynie wówczas, gdy udowodni, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności;

2. naruszenie art. 217 § 1, art. 227, 232, 233 § 1 i 2 oraz 328 § 2 k.p.c. w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy, polegające na nie uwzględnieniu dowodów wskazujących, że pozwany nie zachował należytej staranności wymaganej od osób zajmujących się obrotem zwierzętami hodowlanymi, dokonywał obrotu pisklętami kurzymi bez nadzoru służb sanitarno-weterynaryjnych, bez decyzji właściwego powiatowego inspektora weterynarii stwierdzającej spełnienie wymagań weterynaryjnych, określonych dla prowadzenia działalności w zakresie obrotu zwierzętami, pośrednictwa w tym obrocie lub skupu zwierząt, nierozważeniu w sposób bezstronny i wszechstronny tych dowodów oraz nie wskazania przyczyn, dla których odmówił tym dowodom wiarygodności i mocy dowodowej;

3. naruszenie art. 227, 232, 233 § 1 oraz 328 § 2 k.p.c. w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez uchylenie się od oceny materialnoprawnej dowodów mogących świadczyć o niejednoznaczności, niezupełności oraz nieobiektywności opinii biegłego sądowego w zakresie oceny skąd pochodziły kurczęta sprzedane państwu J. i możliwości ich zakażenia w okresie przebywania u pozwanego.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów procesu wg. norm przepisanych.

Wniósł także o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu weterynarii i chorób drobiu, ewentualnie o zobowiązanie dotychczasowego biegłego do uzupełnienia sporządzonej w sprawie opinii.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz oddalenie wniosków dowodowych w niej zgłoszonych i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, wskazując w uzasadnieniu na trafność orzeczenia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powód nie zakwestionował skutecznie ani oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy i jego ustaleń faktycznych, ani oceny prawnej, a jego zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego są chybione. Sąd II instancji dokonując we własnym zakresie oceny materiału dowodowego nie znalazł przyczyn i podstaw uzasadniających poczynienie ustaleń odmiennych, niż poczynione przez Sąd I instancji. Zarzuty apelacji sprowadzają się, co do zasady, do odmiennej, aniżeli dokonał tego Sąd Rejonowy, oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Sąd w niniejszej sprawie podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2004., iż jeśli kupiony towar jest wadliwy, nabywca ma wybór co do sposobu uzyskania rekompensaty od sprzedawcy: może dochodzić swych praw z rękojmi za wady, może też żądać odszkodowania za faktyczną szkodę, jakiej doznał wskutek wadliwości towaru. Żądanie odszkodowania nie musi być poprzedzone próbą skorzystania z rękojmi (IV CK 601/03).

Wprawdzie powód w apelacji wskazał jako podstawę odpowiedzialności pozwanego przepisy dotyczące nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 k.c.), to jednak w postępowaniu przed Sądem I instancji skarżący podał, iż roszczenie swoje opiera na przepisach o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej. Dodatkowo do pozwu dołączył oświadczenie kupujących o odstąpieniu od umowy z powołaniem się na przepisy o rękojmi. W związku z tym reżim odpowiedzialności z tytułu rękojmi był właściwy do oceny roszczeń powoda.

Zgodnie z art. 556 § 1 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z

przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym (rękojmia za wady fizyczne).

Poza sporem w niniejszej sprawie jest, iż będące umową sprzedaży pisklęta zachorowały na schorzenie wirusowe zakaźną anemię kurcząt. Momentem miarodajnym dla stwierdzenia wady fizycznej rzeczy jest chwila przejścia niebezpieczeństwa na kupującego, co następuje z reguły w chwili wydania mu rzeczy (art. 559 k.c. w zw. z art. 548 § 1 k.c.).

Przeprowadzone w sprawie dowody wykazały, iż w chwili wydania brojlerów kupującym nie były one chore. Choroba pojawiła się już po przejściu niebezpieczeństwa na kupujących.

Nie są przy tym zasadne zarzuty powoda naruszenia przez Sąd I instancji art. 6, art. 232 i art. 233 § 1 k.p.c. Przepisy te odnoszące się do postępowania dowodowego wskazują na rozkład ciężaru dowodu oraz kryteria jakimi powinien kierować się Sąd oceniając dowody zebrane w sprawie.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 k.p.c., Sąd Rejonowy ocenił wiarygodność i moc dowodów zebranych w niniejszej sprawie według własnego przekonania, z uwzględnieniem całości materiału dowodowego, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. W ramach swobodnej oceny dowodów Sąd Rejonowy uwzględnił wymogi prawa procesowego, doświadczenia życiowego i reguły logicznego myślenia. Kryteria te są wskazywane przez orzecznictwo jako zasadnicze przy ocenie przedstawionych przez strony dowodów (zob. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655).

Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie spełnia wskazane wymogi. Przede wszystkim Sąd ten ocenił całość materiału dowodowego, a zatem nie tylko dokumenty, ale również zeznania świadków oraz dowód z opinii biegłego.

Z całości materiału dowodowego, a w szczególności z dowodu z opinii biegłego wynika, iż w chwili wydania piskląt kupującym były one zdrowe, a zachorowanie nastąpiło już po wydaniu, a zatem po przejściu niebezpieczeństwa na kupujących. Z dokumentu stanowiącego program szczepień, którego prawdziwości powód nie zaprzeczył wynika, iż pisklęta przed sprzedażą były zaszczepione i do zachorowania nie mogło dojść przed wydaniem ich kupującym. Dodatkowo biegły wskazał na możliwą przyczynę zachorowania, którą mógł być chów ptaków w nieodpowiednich warunkach, które z pewnością sprzyjały zachorowaniu.

Wnioski biegłego korespondują z zeznaniami świadków A. T., S. B. i R. G..

Świadek A. T., prezes zarządu spółki (...), potwierdził sprzedaż pozwanemu kurcząt, które ten następnie sprzedał małżonkom J.. Zeznał, że stada rodzicielskie są poddawane szczepieniom, on sprzedaje towar certyfikowany. Podał, że stado, z którego pochodziły jajka było szczepione przeciwko anemii zakaźnej. Z zeznań tego świadka oraz świadków S. B. i R. G. wynika, że oni również nabywali kurczęta od pozwanego z tej samej partii i nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń w zakresie istnienia anemii zakaźnej. Potwierdza to także stanowisko pozwanego, że ptaki zachorowały na zakaźną anemię kurcząt z uwagi na nieprawidłowości chowu.

W ocenie Sądu Okręgowego nie było uzasadnionych podstaw aby dyskwalifikować wnioski biegłego i Sąd Rejonowy słusznie uznał ją za wiarygodną i swoje ustalenia oparł przede wszystkim na powyższym dowodzie. Sąd Okręgowy również uznał wnioski opinii w pełni za miarodajne dla rozstrzygnięcia sprawy.

W tych okolicznościach bez znaczenia pozostaje fakt, iż pozwany nie miał stosownego zezwolenia na obrót brojlerami. Nie wpływało to bowiem na stan zdrowia stada. Podkreślić należy, iż kupujący wielokrotnie kupowali pisklęta od pozwanego nie sprawdzając czy posiada on rzeczne zezwolenie. Godzili się tym samym na zakupu zwierząt od niesprawdzonego sprzedawcy.

Powód w apelacji wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu weterynarii, na okoliczności jak w apelacji, wskazując, że dopiero po zapoznaniu się z uzasadnieniem wyroku Sądu Rejonowego powstała konieczność powołania tego dowodu. Jednak zgłoszenie takiego wniosku na etapie postępowania apelacyjnego należy uznać za spóźnione. Zgodnie z art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później (tak również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 czerwca 2001 r., IV CZ 64/01, OSNC 2002/3/36). Utrwalona linia orzecznictwa wskazuje, iż nie można oprzeć apelacji na nowych dowodach, których strona nie powołała w pierwszej instancji tylko dlatego, że uważała, iż nie zachodzi taka potrzeba, gdyż przytoczony przez nią materiał dowodowy wystarczy do uzasadnienia jej roszczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 1973 r., II CR 647/72, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 września 2012 r., I ACa 181/12). W tej sytuacji nie było podstaw do przeprowadzenia powołanego przez powoda w apelacji dowodu z opinii innego biegłego. Zwłaszcza, że strona nie podważyła wiarygodności opinii biegłego C. T..

W świetle powyższego prawidłowe jest stanowisko Sądu I instancji o niezasadności dochodzonego pozwem roszczenia.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 461), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.